

Sygnatura akt VI Ka 795/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 października 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Łata

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale M. K. Przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G.

po rozpoznaniu w dniach 25 września 2018 r., 11 października 2018 r., 23 października 2018 r.

sprawy **I. B.** ur. (...) w O.

córki J. i J.

obwinionej z art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 6 czerwca 2018 r. sygnatura akt III W 44/18

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 109 § 2 kpw i art. 119 § 1 kpw

1. zmienia punkt 1 zaskarżonego wyroku, przyjmując iż nieprawidłowe zaparkowanie samochodu S. numer rejestracyjny (...) miało miejsce przy ulicy (...) w G.;
2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
3. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł (pięćdziesiąt złotych) oraz wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 30 zł (trzydzieści złotych).

Sygn. akt VI Ka 795/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obwinionej okazała się skuteczna jedynie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało zmienić pkt 1 zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że nieprawidłowe zaparkowanie samochodu S. numer rejestracyjny (...) miało miejsce przy ulicy (...) w G..

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i uzupełniony następnie w postępowaniu odwoławczym uprawniał ponad wszelką wątpliwość na przedstawione niżej wnioski. I tak w pierwszym rzędzie samochód osobowy S. o wskazanym wyżej numerze rejestracyjnym, którego właścicielką była z całą pewnością I. B. został krytycznego dnia zaparkowany nieprawidłowo – tj. w odległości mniejszej aniżeli dopuszczalne 10 metrów od oznaczonego pasami przejścia dla pieszych prowadzącego przez ulicę (...) w G. – widocznego na mapie dołączonej do akt sprawy (vide: k – 30) oraz wskazanego szczegółowo na szkicu sytuacyjnym dostarczonym Sądowi Okręgowemu przez Komendę Rejonową Policji

w G. (vide: k – 63) i opisanego w protokole oględzin (vide: k – 62). Pojazd pozostawiony został po prawej stronie ul. (...) – patrząc od strony ul. (...).

Okoliczność niewłaściwego zaparkowania wozu była przy tym bezsporna. Jednoznacznie i konsekwentnie podnosił ją w swych zeznaniach świadek D. P.. Dodatkowo informacja tej treści znalazła się w sporządzonej w dniu kolejnym – tj. 19 grudnia 2017 r. notatce urzędowej tego funkcjonariusza. Świadek przesłuchany uzupełniająco przez Sąd odwoławczy (vide: k – 68) wyraźnie wskazał na wspomnianej wcześniej mapie tak przedmiotowe przejście, jak i miejsce zaparkowania samochodu, choć nie był już pewny czy znajdowało się ono po prawej, czy po lewej stronie ul. (...).

Niepewność ta pozostawała dla Sądu Okręgowego w pełni zrozumiała jako naturalne następstwo upływu czasu i efekt procesu zacierania się faktów w pamięci ludzkiej. W świetle relacji policjantki złożonych podczas czynności wyjaśniających i przed Sądem I instancji pewne jednak było, zaparkowanie wozu po prawej stronie.

Zeznania D. P. zasługiwały na pełną wiarygodność. Funkcjonariusze patrolu w skład którego wchodził świadek z całą pewnością nie „zainteresowaliby się” autem obwinionej, gdyby było ono zaparkowane prawidłowo – w dopuszczalnej odległości od przejścia dla pieszych. Był to jedyny powód interwencji. Policjanci nie podjęliby żadnych czynności w odniesieniu do przedmiotowego samochodu zwłaszcza wówczas, jeśliby pozostawiony on został w głębi ulicy (...) (za załomem budynku oznaczonego na mapie k. 30 cyfrą arabską „(...)” i (...)) – zgodnie z sugestiami I. B., gdzie faktycznie nie znajduje się jakiegokolwiek oznakowane przejście dla pieszych. Nie byłoby ku temu najmniejszych podstaw.

Linia obrony obwinionej sprowadzała się natomiast do próby przekonania Sądu, jakoby pojazd zaparkowany był w tym ostatnim właśnie miejscu (tj. za załomem budynku oznaczonego cyfrą arabską: „(...)” i (...) przy ul. (...)) – zgodnie z literalną treścią notatki urzędowej oraz zarzutu wniosku o ukaranie, a nadto jakoby policjant dążył do przypisania jej braku zachowania dopuszczalnej odległości od przejścia dla pieszych, jakiego tam nie ma.

W świetle zeznań D. P. i wskazania przezeń na mapie, w którym konkretnie rejonie ul. (...) ujawniono nieprawidłowo zaparkowany pojazd S. należący do I. B., naprowadzony wyżej kierunek rozumowania w oczywisty sposób nie może się ostać.

Jedyne uchybienie funkcjonariusza podejmującego czynności (i spisującego w dniu kolejnym notatkę służbową) wyraziło się przeoczeniem, czy też brakiem dostrzeżenia, iż najbliższy budynek po lewej stronie ul. (...) patrząc od strony ulicy (...) (oznaczony na mapie: k-30 cyframi arabskimi: „(...)” i (...)) nosi „podwójne” oznaczenie: (...) i (...).

Nie zmieniało to jednak istoty rzeczy, gdyż nie mogło budzić wątpliwości nieprawidłowe zaparkowanie wozu i punkt, w którym to nastąpiło, jak również, iż sprawcą tego wykroczenia była obwiniona przynajmniej, że sama zawsze parkuje auto w tym rejonie.

Sąd Okręgowy zmodyfikował jedynie opis czynu przypisanego I. B. dostosowując go do oznaczeń, jakie sama ona podawała.

Sąd Rejonowy prawidłowo natomiast ustalił, wskazał i ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Została ona dostosowana do stopnia zawinienia obwinionej oraz stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez nią czynu i nie zawiera cech represji nadmiernej.

Kara ta należycie spełni zatem swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy w pozostałej części utrzymał tym samym zaskarżony wyrok w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego oraz o opłacie za drugą instancję orzeczono jak w pkt 3 wyroku niniejszego.